

*Realizm w polskiej nauce
o stosunkach międzynarodowych*

ANNA WOJCIUK, JACEK CZAPUTOWICZ

Realizm polityczny rozwijał się w Polsce na długo przed powstaniem nauki o stosunkach międzynarodowych (NSM) i realizmu rozumianego jako jedna z teorii w ramach dyscypliny. W rodzimym wydaniu realizm był związany nieodłącznie z debatami politycznymi i strategicznymi oraz praktyką polityczną, splatając się od samego początku z zawiłymi dziejami Polski. Był słabo ugruntowany teoretycznie, rozwijał się w nowożytnej formie począwszy od XIX wieku jako część myśli politycznej¹. Historycznie polski realizm polityczny związany był zatem z konkretnym kontekstem międzynarodowym i koniecznymi wyborami, daleki był natomiast od abstrakcyjnych konceptualizacji i ogólnych praw. Do dziś w debacie politycznej, a niekiedy także w tekstach, które analizowaliśmy, rozróżnienie między realizmem, jako jednym z nurtów myśli politycznej (zwanym dalej realizmem politycznym), a realizmem, jako bardziej rygorystyczną teorią stosunków międzynarodowych (zwanym dalej realizmem w teorii stosunków międzynarodowych) nie jest do końca jasne. Kłopot z rozdzieleniem tych dwóch zjawisk intelektualnych daje o sobie znać choćby w tekstach reprezentujących analizę polityki zagranicznej, których autorzy zalecają decydującym więcej realizmu.

Źródłem trudności jest po części fakt, że realizm, jako nurt myśli politycznej oraz realizm jako jedna z teorii stosunków międzynarodowych mają wiele pokrewnych cech. Można powiedzieć nawet, że realistyczna teoria stosunków międzynarodowych wyrasta wprost z realizmu politycznego. Dzielą one w znacznej mierze wspólne założenia filozoficzne, m.in. pesymistyczny ogląd świata, niewiarę w możliwość zmiany na lepsze zasad życia społecznego (wątek konserwatywny), przeświadczenie o egoizmie oraz dążeniu do dominacji (*libido dominandi*) jako fundamentalnej motywacji człowieka i instytucji, które ludzie

Artykuł powstał w ramach projektu *Badanie stanu dyscyplin «nauka o stosunkach międzynarodowych» i «studia europejskie» w Polsce*, który został sfinansowany ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2012/07/B/HS5/03961. Autorzy dziękują prof. Edwardowi Haliżakowi i dr. Łukaszowi Mikołajewskiemu za wskazanie literatury przedmiotu.

tworzą oraz zalecając dbanie ponad wszystko o własny interes, a także nie uleganie mrzonkom różnorodnych ideologii.

Między obydwoma realizmami są też różnice. Realizm jako myśl polityczna ma bardziej ogólny, przed/pozanaukowy charakter, podczas gdy realistyczna teoria stosunków międzynarodowych, w szczególności od czasów zwrotu behawioralnego i Kennetha Waltza, stara się budować w oparciu o te założenia naukową teorię społeczną. O ile zatem tożsamość Edwarda H. Carra, a nawet Hansa Morgenthaua znajduje się jeszcze na pograniczu myśli politycznej i teorii stosunków międzynarodowych, o tyle późniejsi przedstawiciele realizmu w teorii stosunków międzynarodowych starali się, z mniejszym lub większym zapalem naukowym, proponować hipotezy, testować je i tym samym budować empiryczną wiedzę o świecie. Tak było w Stanach Zjednoczonych, których historia intelektualna bywa niekiedy na wyrost utożsamiana z historią stosunków międzynarodowych na świecie.

Z kolei we Francji podejście realistyczne reprezentował Raymond Aron, u którego rozdział między realizmem politycznym, a realizmem w teorii stosunków międzynarodowych jest mniej wyrazisty. Niewątpliwie jednak Aron, będąc bliżej wzorca europejskiego intelektualisty, niż amerykańskiego badacza społecznego, zbudował złożony aparat konceptualny dla opisu polityki w ogóle i stosunków międzynarodowych w szczególności. Aparat ten zasługuje na miano dorobku teoretycznego, choć daleki jest od stawiania i testowania hipotez. Zestawienie dominującego realizmu amerykańskiego oraz potężnego pod względem dorobku realizmu francuskiego pokazuje, że nurt ten jest bardzo różnorodny nawet w ramach samej nauki o stosunkach międzynarodowych. Pozwala to zbudować kontekst dla rozważań o realizmie w polskiej współczesności i tradycji.

Zaproponowana poniżej analiza realizmu w polskiej nauce o stosunkach międzynarodowych mieści się w dynamicznie rozwijającym się po obydwu stronach Atlantyku w ostatnich dwóch dekadach nurcie badań z obszaru socjologii nauki. O ile Amerykanie mało uwagi przywiązują do problemu dyskursu naukowego jako struktury, od której uzależniona jest produkcja wiedzy, o tyle według Europejczyków zainteresowania empiryczne badaczy, stosowane metody oraz wyniki analiz zależą ściśle od intersubiektywnego podglebia teoretycznego. Dlatego badanie dyscypliny ma na celu raczej pokazanie tego, co leży u podstaw empirycznych wyników, do których dochodzimy, niż analizę trendów i mód wśród badaczy. Badanie stanu dyscypliny zahacza o istotny problem z zakresu filozofii nauki, który streścić można w pytaniu, czy zmiany paradygmatów odzwierciedlają postęp naukowy i doskonalenie aparatu badawczego ku większej obiektywności, czy też wiedza jest immanentnie konstruktem społecznym o charakterze intersubiektywnym. Amerykanie skłaniają się ku pierwszemu,

bardziej neopozytywistycznemu podejściu, podczas gdy analizy prowadzone przez Europejczyków silniej akcentują interpretacjonistyczny charakter nauk społecznych.

Także w Polsce rozwija się dyskusja o stanie dyscypliny NSM, do czego asumpt dało m.in. powołanie w 2008 r. Polskiego Towarzystwa Studiów Międzynarodowych. W 2012 roku na konwencji CEEISA (Central and Eastern European International Studies Association) w Krakowie odbył się okrągły stół, poświęcony dyskusji o stanie dyscypliny w regionie, zaprezentowane tam wystąpienia zostały opublikowane na łamach *Przeglądu Europejskiego*².

W dalszej części artykułu przedstawiamy najpierw krótką historię realizmu politycznego w Polsce, który rozumiany jest jako przejaw myśli i praktyki politycznej. W części drugiej omawiamy pokrótce rozwój polskiej nauki o stosunkach międzynarodowych w okresie powojennym, ze szczególnym uwzględnieniem pozycji dotyczących realizmu. W tym okresie w środowisku badaczy SM realizm jest postrzegany jako teoria stosunków międzynarodowych. W części trzeciej pokazujemy jakościową analizę tekstów realistycznych, które ukazały się w ostatnich latach w krajowych czasopismach specjalistycznych. Staramy się określić skalę zainteresowania realizmem wśród polskich badaczy, oraz zbadać, jakie koncepty są stosowane i jacy zagraniczni i krajowi autorzy są najczęściej cytowani w kontekście realizmu w teorii stosunków międzynarodowych. Pytamy wreszcie, czy dorobek polskiego realizmu politycznego ma wpływ na współczesną NSM.

Historia polskiego realizmu politycznego

Realizm w polskiej myśli politycznej był pojęciem niejednoznacznym i głęboko kontestowanym. Temat ten domaga się osobnego, wnikliwego badania, które opisałoby tę część dorobku polskich intelektualistów, co pozwoliłoby świadomie z niej korzystać. Znajomość lokalnych tradycji i zakorzenienie w dziedzictwie kulturowym są bowiem najlepszym zabezpieczeniem przed czysto imitacyjnym zapożyczaniem idei skądinąd, które charakteryzuje nauki społeczne w państwach peryferyjnych. W polskim przypadku jest z czego korzystać, bowiem w przeszłości dużo o realizmie politycznym w Polsce dyskutowano i pisano. Polski realizm polityczny, do którego, jak pokażemy w dalszej części tekstu, polscy badacze SM prawie wcale nie nawiązują, wymaga jednak na nowo odkrycia i problematyzacji. Nie tylko w NSM, ale szerzej, w polskiej humanistyce brak jest opracowania całościowo analizującego ten nurt, co utrudnia orientację w bogactwie pisarstwa politycznego, historiografii i eseistyki. Jacek Kłoczkowski proponuje w zbiorze tekstów źródłowych *Realizm polityczny. Przypadek*

polski interesujący przegląd postaw wobec tej idei. Prezentując fragmenty większych rozpraw, dokonuje zarazem wyboru pisarzy politycznych, których zalicza do polskiego realizmu politycznego. Jest to lista ciekawa i dobry punkt wyjścia do dalszej dyskusji o tym, czym jest polski realizm i kogo należałoby zakwalifikować do grona przedstawicieli tego nurtu³.

Polski realizm polityczny kształtował się w XIX wieku w konkretnych uwarunkowaniach politycznych. W rezultacie nie dążył on do uniwersalnego opisu praw rządzących polityką międzynarodową, ani nawet do analizy układu politycznego ówczesnej Europy, koncentrując się na „sprawie polskiej” i alternatywnych wizjach przyszłości narodu polskiego. Cechowała go po pierwsze opozycyjność lub co najmniej ostrożność wobec tradycji powstaniowej. Polscy realiści reprezentowali tu całe spektrum postaw, od lojalistów w rodzaju Aleksandra Wielopolskiego⁴ i przedstawicieli szkoły krakowskiej⁵, którzy wykluczali walkę zbrojną, aż po Józefa Piłsudskiego⁶, który popierał zaangażowanie militarne Polaków, a realizm swój wyrażał w trzeźwej ocenie uwarunkowań oraz szans na zwycięstwo.

Po drugie, polski realizm pozycjonował się w opozycji do romantyzmu i silnie związany był z nurtem pozytywistycznym. Wyrażało się to w metodzie, która miała być racjonalna, daleka od metafizycznych kategorii „ducha narodu” oraz „teleologiczno-opatrznosciowych” wizji rozwoju dziejów, którymi posługiwali się romantycy. W XIX wieku pozytywiści-realiści, w przeciwieństwie do romantyków-rewolucjonistów, myśleli o zmianie jako o ewolucji, przechodzeniu przez stadia, etapy⁷.

Po trzecie, refleksja ówczesna dużo miejsca poświęciła analizie dziejów Polski oraz odpowiedzi na pytanie o przyczyny jej upadku. O ile romantycy-idealiści, jak Adam Mickiewicz, Juliusz Słowacki, czy wśród historyków Joachim Lelewel⁸, przypisywali Polsce wyjątkowość, szczególną rolę w historii, o tyle pozytywiści-realiści (w historiografii zarówno szkoła krakowska, jak i szkoła warszawska) poszukiwali w dziejach Rzeczypospolitej wspólnych z innymi państwami prawidłowości, uniwersalizowali procesy polityczne i gospodarcze, nawiązując do tradycji historiografii oświeceniowej, w szczególności do Adama Naruszewicza⁹. Przyczyn upadku Polski poszukiwali w zapóźnieniu rozwojowym wobec ówczesnej Europy, a nie w tragicznych wyrokach Opatrzności. Krytykowali słabość polityczną późnej Rzeczypospolitej szlacheckiej, nie dotrzymującej kroku skonsolidowanym, absolutystycznym monarchiom, jak najdalej trzymając się od kompensowania upadku państwa poczuciem dziejowej misji wśród innych narodów¹⁰.

Po czwarte wreszcie, choć trudno uznać to za cechę konstytutywną dla polskiego realizmu XIX wieku, przedstawiciele tego nurtu byli jednoznacznymi okcydentalistami. Romantycy i idealiści niekiedy eksponowali indywidualność,

kulturową i dziejową odrębność narodu pod hasłem polsko-słowiańskiej rodzi-
mości. Słowiańszczyzna miała dla nich szczególną rolę, cywilizacyjną świeżość
i młodość, nieskażona industrializacją i racjonalizmem, była przeciwieństwem
historycznie przejrzałej Europy Zachodniej. Dla XIX wiecznych realistów, po-
dobnie jak dla myślicieli oświeceniowych, to Zachód był podstawowym układem
odniesienia, a związek ze światem łacińskim określał miejsce Polski w dziejach
powszechnych. Zachód był modelem, reprezentował wyższość cywilizacyjną,
w stosunku do której Polska powinna nadrabiać zapóźnienie, stopniowo prze-
zwyciężając swoją kresową, peryferyjną pozycję. Jak pokazuje Andrzej Wierzbic-
ki, nurt okcydentalistyczny zdecydowanie dominował w polskiej myśli politycz-
nej, znajdując oddźwięk w pracach szkoły krakowskiej¹¹ i szkoły warszawskiej¹²,
a także wśród teoretyków początku XX wieku¹³. Przykładem intelektualisty,
w tym przypadku geografa, dowodzącego przynależności Polski do Zachodu jest
m.in. Eugeniusz Romer¹⁴. Polemizował on z teorią Polski „przejściowej”, według
której przeważająca część państwa polskiego miała stanowić typ wschodnioeu-
ropejski. Pisał, odwołując się do popularnych wówczas teorii geopolitycznych, że
„Polska jest krajem zachodnioeuropejskim z właściwym tej dziedzinie (regiono-
wi geograficznemu) parciem ku Wschodowi”¹⁵.

Lektura XIX-wiecznych tekstów politycznych prowadzi do wniosku, że ro-
zumienie tego, czym jest realizm dopiero wówczas się kształtowało. Duża grupa
polskich myślicieli politycznych przedstawiała realizm jako postawę deficytową
nad Wisłą, co miało być przyczyną klęsk Rzeczypospolitej. Zdaniem innych
intelektualistów było wręcz odwrotnie, realizmu było zbyt dużo i kojarzył się
jednoznacznie źle: jako groźny kult skuteczności, niepomny ideałów i interesów
narodowych. Co więcej, nie było zgody co do tego, jak definiować realizm po-
lityczny, różne, niekiedy sprzeczne ze sobą stanowiska określano tym mianem.
Jacek Kłoczkowski dostrzega próby łączenia realizmu z idealizmem u takich
autorów jak Adam Jerzy Czartoryski, Paweł Popiel i Julian Klaczko¹⁶. Również
Marcin Król twierdzi, że w polskiej tradycji realizm i idealizm nie wykluczały
się tak silnie i wielu myślicieli usiłowało łączyć te podejścia¹⁷. Polski realizm poli-
tyczny musiał zatem w swoich kalkulacjach uwzględniać możliwość powrotu do
walki zbrojnej, od tradycji insurekcyjno-romantycznej różniąc się jednak trzeź-
wą, pozbawioną iluzji kalkulacją uwarunkowań. Sztandarowymi przykładami
takiej postawy mogą być Józef Piłsudski i Roman Dmowski.

Różnice między realizmem a idealizmem, które cechują dzisiejsze teorie sto-
sunków międzynarodowych, nie były w XIX wieku tak wyraźne. Na przykład
myśl A.J. Czartoryskiego zawiera wiele elementów typowych dla idealizmu¹⁸.
Zdaniem tego myśliciela natura stosunków międzynarodowych nie powinna
się zasadać na Hobbesowskim pojmowaniu stanu natury i przekonaniu, że

głównym celem człowieka jest dążenie do zapewnienia sobie bezpieczeństwa. Ten stan natury jest przyczyną wojen i rywalizacji, dlatego, powinien ustąpić miejsca instytucjom, prawu, które popierane przez społeczność międzynarodową stworzą trwałe warunki dla pokoju. Czartoryski proponuje także zawiązanie ligi, która przyjęłaby „kodeks prawa narodów” i stała na jego straży. Wnosi do rozwoju myśli europejskiej zasadę narodowości, tj. konieczność uwzględnienia w relacjach europejskich pewnej zgodności formy, kształtu i zakresu państwa z narodem oraz upodmiotowienie narodów. Trzy filary koncepcji Czartoryskiego to zrzeszenie państw, podobny poziom rozwoju cywilizacyjnego i podział państw zgodnie z granicami, które natura sama im nakreśliła oraz podobna forma rządu, oparta na zasadach liberalnych – które razem wprowadzone mogą przyczynić się do powstania pokojowego zrzeszenia państw¹⁹. Widzimy więc, że Czartoryski jako realista posługiwał się terminami, które w XX wieku kojarzone są raczej z idealizmem i liberalizmem.

Polscy pisarze polityczni XIX wieku adresowali swoje prace nie tylko do rodzimych czytelników, ale również do społeczeństw wielkich mocarstw, chcąc wpłynąć na korzystne dla sprawy polskiej rozwiązanie. Przykładem takiej pracy pozostającej w duchu realizmu politycznego jest *Is the Power of Russia to be Reduced or Increased by the Present War? The Polish Question and Pan Slavism* autorstwa Waleriana Krasieńskiego. Książka ta, wydana w Wielkiej Brytanii w 1855 r., jest wysokiej próby publicystyką prezentującą brytyjskiemu czytelnikowi historię Rzeczypospolitej oraz nawołującą do wsparcia sprawy polskiej w kontekście toczącej się wówczas wojny krymskiej²⁰. Krasieński przekonuje, że toczący się konflikt jest rezultatem agresywnej polityki Rosji i wyraża zaskoczenie, że zachodnia opinia publiczna, mimo licznie ukazujących się na ten temat pamfletów i artykułów, wciąż nie widzi jasno, jakim zagrożeniem jest państwo carów. Krasieński przytacza dane dowodzące nieustannej ekspansji tego mocarstwa w poprzednich stuleciach, w rezultacie ci, którzy sądzą, że bieżąca wojna jest wynikiem nieszczęśliwego przypadku, są jego zdaniem naiwni. Od zaistnienia Rosji na arenie międzynarodowej w XV wieku, jej ambicje były powstrzymywane przez Polskę. Z tego powodu dalszy los Europy zależy będzie tego, jak rozwiązana zostanie kwestia polska. Jeśli bieżący stan się utrzyma, Rosja wykorzysta sytuację do dalszej ekspansji na Zachód, przyłączając zamieszkane przez Polaków ziemie pozostałych dwóch zaborów. Krasieński ostrzega brytyjskiego czytelnika, że oba słowiańskie narody pojednają się i dogadają, mając wspólnego wroga w nacjach teutońskich. Jednak jeśli Polska zostanie odbudowana, będzie ona nie tylko powstrzymywać terytorialną ekspansję państwa carów, ale również pozytywnie oddziaływać na ten kraj, promując zachodnie idee liberalne w tej wschodniej despotii. W kontekście wojny krymskiej, autor opisując wieki świetności oręża polskiego, wzywa

aliantów do utworzenia niezależnego od brytyjskiego dowództwa legionu polskiego oraz do zaatakowania Rosji od strony zachodniej, wzniciając powstanie na Ukrainie, a perspektywicznie do odbudowania państwa polskiego²¹. Krasieński analizuje międzynarodową sytuację w ówczesnej Europie za pomocą kategorii mocarstwowości oraz z dużym kunsztem zdaje sprawę z różnorodnych powiązań i interesów, definiujących strategiczne opcje w polityce wobec Rosji.

Adam Bromke stosuje inne niż Kloczkowski rozróżnienie między realizmem i idealizmem w polskiej myśli politycznej. Twierdzi, że Polacy są podzieleni na tych, którzy wyobrażają sobie, że polityka światowa powinna odpowiadać ich interesom i tych, którzy uważają, że polityka Polski powinna brać pod uwagę realia tego świata, zwłaszcza szczególne położenie geopolityczne między Niemcami a Rosją. Ci pierwsi to idealisci, natomiast ci drudzy to realisci. Idealisci odwołują się do wartości moralnych, dziejowej niesprawiedliwości jaka spotkała Polskę i konieczności jej naprawy, także za pomocą środków militarnych, powstań i poświęceń. Realisci są z kolei pragmatykami, dążą do wzmocnienia siły wewnętrznej kraju, unikania strat i stopniowej poprawy sytuacji geopolitycznej Polaków w danych warunkach. Jako idealistyczną badacz określa strategię romantyczną, mającą na celu zbrojne przeciwstawienie się najeźdźcom, zwłaszcza Rosji, i liczenie na poparcie Zachodu dla tej polityki. Z kolei strategia realistyczna uznaje militarną słabość Polski w stosunku do Rosji oraz iluzoryczność poparcia Zachodu dla działań antyrosyjskich. Jej uosobieniem był w myśl tej typologii najpierw A. Wielopolski, a następnie R. Dmowski²².

Ten ostatni należy do klasyków polskiej myśli realistycznej głównie za sprawą wybitnego intelektualnie i opartego na bogatym materiale empirycznym dzieła *Niemcy, Rosja i kwestia polska*, wydanego po raz pierwszy w 1908 roku²³. Dmowski prezentuje chłodną, realistyczną, erudycyjną i znakomicie udokumentowaną analizę międzynarodowego układu sił zarówno w perspektywie europejskiej, jak i globalnej. Dokonuje wieloaspektowej oceny sytuacji wewnętrznej trzech mocarstw zaborczych, wyczerpująco odnosząc się do kwestii polskiej. Odpowiadając na pytanie o przyczyny klęski I Rzeczypospolitej, Dmowski wskazuje na błąd strategiczny, jakim była rezygnacja z silnego oparcia się o brzeg Bałtyku oraz z dążeń do odzyskania bogatych ziem Śląska na rzecz pogłębiania ekspansji na Wschód. Autor przenikliwie analizuje wzrost potęgi i ekspansjonizmu Niemiec, pozostając pod wrażeniem ekonomicznego sukcesu i niesłabnącej dynamiki rozwojowej tego państwa. Zdaniem Dmowskiego-realisty, ten sukces zmienił międzynarodowe aspiracje Berlina, który o ile jeszcze w r. 1871. dążył do zachowania nowego, korzystnego dla siebie *status quo*, o tyle na początku XX wieku, skonsolidowawszy państwo i wzmocniwszy swoją potęgę, przeszedł na pozycje wyraźnie rewizjonistyczne. Krytycznie ocenia Dmowski również

politykę Rosji, pisząc, że rosyjski panslawizm w rzeczywistości zawierał mało sympatii dla Słowian i był zaborczym nacjonalizmem, w wyniku czego Rosja traciła sympatię nawet wśród tak wiele jej zawdzięczających Słowian na Bałkanach. Dmowski analizuje rosyjską politykę panslawizmu w wyraźnie realistycznych kategoriach, jako ideologiczną zasłonę dla wyrachowanej, bezpardonowej walki o wpływy, toczącej się między mocarstwami. Praca Dmowskiego jest bez wątpienia jednym z najwybitniejszych tekstów w dziejach polskiej myśli o stosunkach międzynarodowych.

Po traumatycznych doświadczeniach pierwszej wojny światowej większość zachodnich badaczy w ramach rodzącej się i od początku silnie zinternacjonalizowanej dyscypliny akceptowała działania na rzecz zapewnienia trwałego pokoju w oparciu o Ligę Narodów. Uznawali oni, że rzeczywista przyczyna wojen nie leży w naturze ludzkiej lecz w niedoskonałościach instytucji społecznych i anarchii międzynarodowej²⁴. Dopiero na początku II wojny światowej E.H. Carr rzucił wyzwanie dominującemu paradygmatowi idealistycznemu nazywając go myśleniem utopijnym²⁵.

Mimo dominacji idealizmu w społeczności akademickiej i instytucjach międzynarodowych, dwudziestolecie międzywojenne przyniosło kilka wysokiej próby prac polskiego realizmu politycznego. *Między Niemcami a Rosją* Adolfa M. Bocheńskiego oraz artykuł tegoż autora „Granice relatywizmu politycznego” zaliczane są również do geopolityki²⁶. Bocheński, znakomity konserwatywny publicysta dwudziestolecia międzywojennego twierdził w 1937 r., że Polska musi spodziewać się, że jej potężni sąsiedzi podejmą próbę rewizji jej granic i musi być na to przygotowana nie w sferze werbalnych deklaracji, a rzeczywistej strategii o zasięgu regionalnym. Podkreślał, że gwarancje dla polskich granic nie mogą opierać się na pomocy żadnego z sąsiadów II Rzeczypospolitej. Bocheński zdecydowanie kwestionował nierzadką wówczas opinię, że równowaga między Niemcami a ZSRR gwarantuje faktycznie bezpieczeństwo Polski twierdząc, że żywotnym interesem Polski jest wspieranie i obrona małych państw w regionie przed zakusami wszelkich imperializmów.

Bocheński prezentował typowy dla konserwatystów-realistów pesymistyczny stosunek do ludzi i życia społecznego. Sądził po pierwsze, że trzeba dążyć do osłabienia sąsiadów raczej niż zakładać, że będziemy z nimi żyli w zgodzie. Po drugie, nie należy przeceniać wpływu na politykę zagraniczną państw innych motywacji niż czysta racja stanu. Po trzecie, był on wyznawcą relatywnej teorii potęgi w stosunkach międzynarodowych, pisząc, że „siła państwa jest odwrotnie proporcjonalna do siły jego sąsiadów”. Po czwarte, w polityce zagranicznej konieczny jest staranny dobór celów, nie można równocześnie wysuwać wszystkich swoich żądań politycznych. W szczególności jedną z najważniejszych zasad strategii wojennej jest nieprowadzenie równocześnie wojen z więcej niż jednym

przeciwnikiem, bowiem w takiej sytuacji szanse powodzenia wyraźnie słabną. Bocheński posługiwał się też typowo realistycznymi kategoriami, jak racja stanu, potęga państwa, równowaga sił, interes narodowy, które wkrótce w bardziej uporządkowany sposób w nauce światowej wybrzmiały u Carra i Morgenthaua, dając początek systematycznej, akademickiej nauce o stosunkach międzynarodowych. Bocheński wyrażał również sceptycyzm co do nabytku terytorialnego II RP w postaci Śląska Cieszyńskiego, sądząc, że nowe nabytki terytorialne są korzystne dla państwa tylko wtedy, gdy odbywają się z woli ludności zamieszkującej dane terytoria²⁷. W dzisiejszych kategoriach powiedzielibyśmy, że był przeciwny strategii przyłączania się do silniejszego (*bandwagoning*), czyli Niemiec, którą Polska zrealizowała anektując Śląsk Cieszyński.

W 1938 r. ukazała się *Polska idea imperialna*, broszura programowa bliskiego ideowo rządowi sanacji środowiska czasopisma *Polityka*, skupionego wokół jego redaktora naczelnego, Jerzego Giedroycia²⁸. Czytamy w niej m.in., że „w polityce zagranicznej liczą się tylko z państwem silnym militarnie oraz wewnętrznie skonsolidowanym. W braku tych elementów żadna polityka zagraniczna nie osiągnie trwałych rezultatów”. Doradzano w niej także politykę równowagi sił wobec sąsiadów, pisząc, że naczelnym interesem II Rzeczypospolitej jest „podtrzymywanie przez możliwie długi okres czasu wzajemnego antagonizmu między sąsiadującymi imperiami”, a środkiem „dążenie do wytworzenia na naszych granicach jak największej liczby małych państw na gruzach scentralizowanych imperiów; (...) podtrzymanie antagonizmu niemiecko-rosyjskiego wymaga z kolei udzielenia poparcia tej stronie, która w danej chwili jest źródłem antagonizmu”²⁹. John Mearsheimer nazywa tę strategię *bait and bleed*, co można luźno przełożyć jako *sprovokować i wykrwawić*³⁰.

W roku wydania broszury tytułowa idea imperialna nie była jeszcze skompromitowana. Analizując uwarunkowania równowagi sił w regionie autorzy przekonywali, że „w tym położeniu co Polska może leżeć tylko naród wielki, mocarstwowy, o własnej, odrębnej kulturze politycznej, promieniującej na zewnątrz (...); jesteśmy skazani na wielkość i albo tę wielkość zdobędziemy, albo w niwecz obrócimy”. Posługując się współczesnymi kategoriami, nazwalibyśmy ich realistami ofensywnymi. Zarazem jednak obecne są w tej koncepcji elementy idealistyczne, bowiem polskie imperium miało różnić się od sąsiedniej Rosji i Niemiec nie prowadzeniem polityki wynaradawiania oraz przyznaniem wszystkim mniejszościom narodowym pełni praw kulturalnych³¹. Czynniki siły nie kłócił się zatem z tolerancją.

Debata na wysokim poziomie intelektualnym odbywała się w latach trzydziestych w cieniu pogarszającej się sytuacji międzynarodowej, stanowiącej coraz większe zagrożenie dla istnienia II Rzeczypospolitej. W tamtym czasie kluczowymi

postaciami polskiego realizmu politycznego byli też m.in. Stanisław Cat-Mackiewicz, Jan Bobrzyński, Władysław Gizbert-Studnicki oraz Ignacy Matuszewski³². Cat-Mackiewicz i Matuszewski byli również zaangażowani w krytykę decyzji rządu Władysława Sikorskiego podczas II wojny światowej, oceniając ją z perspektywy realizmu, jako błędną i naiwną wobec aliantów. Tematem, który na dekady ogniskował spory i prowokował wypowiedzi realistów była ocena Powstania Warszawskiego. Do dziś, przy okazji kolejnych rocznic jego wybuchu, autorzy po obydwu stronach dowodzą realizmu lub braku realizmu, który kierował decyzją o jego rozpoczęciu.

Kolejnym wątkiem, który na dziesięciolecia zajął myślicieli politycznych był stosunek wobec PRL i dominacji Związku Radzieckiego. Na łamach *Tygodnika Powszechnego* Stanisław Stomma, z aprobatą powołując się na idee zawarte w pracy Dmowskiego *Niemcy, Rosja i kwestia polska*, pisał o współczesnym mu realizmie, określając go mianem pozytywizmu. Stwierdzał m.in., że „przez «pozytywizm» rozumie nakazy polskiej racji stanu, zwłaszcza głoszące potrzebę sojuszu z ZSRR, uzasadniane interesem narodowym wynikającym z sytuacji geopolitycznej, niezależnie od założeń ideologicznych. (...) Polityka pozytywizmu jest zaprzeczeniem romantyzmu politycznego, zasadą jest umiar, ostrożność, skłonność do kompromisu, a odrzucenie polityki ryzyka i mierzenia sił na zamiary” (...) „polityka pozytywistyczna jest moralniejsza od polityki bohaterkiej³³. Do grona realistów czasów PRL zaliczany był także Stefan Kisielewski³⁴.

Istotna część tej debaty toczyła się w środowiskach emigracyjnych, w szczególności na łamach paryskiej *Kultury*. Ważnym centrum intelektualnym było grono intelektualistów skupione wokół J. Giedroycia. Co ważne, teksty te były znane nie tylko politykom opozycyjnym, ale również władzom PRL. Konceptje intelektualne wypracowane przez otoczenie Giedroycia wpłynęły na kształt III RP oraz na jej politykę zagraniczną. Konceptja Giedroycia była silnie inspirowana ideą prometeizmu J. Piłsudskiego, wyrażającą się przede wszystkim w stosunku do Europy Wschodniej. Zgodnie z tą ideą w interesie Polski jest wyzwolenie narodów na obszarze Związku Radzieckiego. Wśród wielkich nazwisk *Kultury*, piszących na tematy międzynarodowe był również Ludwik Mieroszewski. Obydwaj pisarze polityczni opowiadali się za tym, by suwerenna Polska w przyszłości pojednała się z narodami tzw. ULB, czyli Ukrainy, Litwy i Białorusi, sprzyjając wyzwoleniu, niepodległości tych państw, a potem ich demokracji i prosperity, a rezygnując z roszczeń do swych terytoriów na wschodzie, w granicach z 1939 roku. Sztandarowym dziełem dla tej koncepcji jest artykuł Mieroszewskiego z 1973 r. „Polska «Ostpolitik»”, napisany z myślą o nieokreślonej jeszcze przyszłości, kiedy „sytuacja we Wschodniej Europie zacznie się zmieniać. Wtedy Polacy będą mogli wpływać na rozwój wydarzeń tylko wówczas, gdy będą posiadali uzgodniony program wschodni”³⁵.

Podobnie jak w XIX wieku, publicystyka dwudziestolecia międzywojennego, a także późniejszych sporów, toczonych w istotnej części na emigracji, utrzymywana w duchu realizmu, miała charakter debaty politycznej, a nie akademickiej. Spuścizna realistów z kręgu *Kultury*, podobnie jak dorobek polskiego realizmu politycznego dwudziestolecia międzywojennego, są w zasadzie nieobecne w polskiej nauce o stosunkach międzynarodowych.

W odniesieniu do polskiego realizmu politycznego warto zauważyć, że przez całą swoją historię był on przywiązany do wolności i, odmiennie niż niekiedy na Zachodzie, niechętny absolutyzmowi³⁶. Polski realizm polityczny przez ponad dwa wieki swojego rozwoju daleki był od negowania roli idei w życiu społecznym, co charakteryzuje niektóre zagraniczne nurty realizmu. Nie można więc powiedzieć, by znajdował się on rzeczywiście na antypodach myślenia idealistycznego (w terminologii amerykańskiej - liberalnego). Polski realizm walczył więc nie tyle z idealistycznym liberalizmem, który może przecież przyjmować całkiem wyrachowaną i racjonalną postać, lecz z romantyzmem. Przede wszystkim ta cecha odróżnia polski realizm, od prenaukowego realizmu E.H. Carra czy H. Morgenthaua.

Realizm w polskiej NSM

Polska nauka o stosunkach międzynarodowych była w okresie międzywojennym częścią nauki światowej. Dominował idealizm i podejście prawne, a najznakomitszym reprezentantem tej tradycji był Ludwig Ehrlich, który był pełnoprawnym i uznanym członkiem międzynarodowych środowisk badaczy, biorąc udział w konferencjach, pracując w instytucjach międzynarodowych i wykładając na zagranicznych uczelniach. Po II wojnie światowej Ehrlich został dyrektorem odrodzonej Szkoły Nauk Politycznych, którą to funkcję pełnił do czasu jej rozwiązania w 1950 r. Istotną rolę w ugruntowaniu dyscypliny SM w Polsce po II wojnie światowej odegrała jego książka pt. *Wstęp do nauki o stosunkach międzynarodowych*³⁷.

Różnice między polską a światową nauką o stosunkach międzynarodowych zaczęły się pogłębiać po drugiej wojnie światowej, szczególnie po tym, jak jej ciągłość instytucjonalna została zachwiana w czasach stalinowskich. Na Zachodzie, głównie za sprawą wydanej w 1948 r. książki H. Morgenthaua *Politics Among Nations*, ukonstytuował się realizm, który zdominował przez kilka dekad tamtejszą naukę o stosunkach międzynarodowych, stając się wręcz synonimem tejże dyscypliny. W Polsce zostało tymczasem narzucone podejście marksistowskie. Zaostrenie kursu w okresie stalinowskim skutkowało likwidacją w 1950 r. odrodzonych szkół nauk politycznych w Krakowie i Warszawie. Badania stosunków

międzynarodowych w tradycji zachodniej zostały przerwane, a dorobek okresu międzywojennego zaprzepaszczone i zapomniane. W miejsce zlikwidowanych instytucji naukowo-badawczych powołano Szkołę Główną Służby Zagranicznej, która miała za zadanie przygotowywanie kadr dla polskiej dyplomacji. Prowadzenie badań powierzono powołanemu w 1947 r. Polskiemu Instytutowi Spraw Międzynarodowych.

„Nowej” systematyzacji polskiej nauki o stosunkach międzynarodowych dokonał Edward J. Pałyga, który wyróżnił trzy okresy: 1) do II wojny światowej – okres burżuazyjnej nauki o stosunkach międzynarodowych, 2) od połowy lat 1940., do połowy lat 1960. – okres przejściowy od nauki burżuazyjnej do socjalistycznej, oraz 3) od połowy lat 1960. – okres kształtowania się nauki o stosunkach międzynarodowych o charakterze socjalistycznym³⁸. Od 1954 r. Polskie Towarzystwo Nauk Politycznych stanowiło sekcję polską International Political Science Association (IPSA). Polscy badacze uczestniczyli w kongresach IPSA. W 1966 r. zorganizowano w Polsce w ramach IPSA konferencję okrągłego stołu, w której wzięli udział politolodzy z 20. państw³⁹.

Pierwsze instytuty nauk politycznych powstały w latach 1966–7 na uniwersytetach w Poznaniu, Warszawie i Krakowie. Ważną rolę w rozwoju polskiej nauki o stosunkach międzynarodowych odegrał Longin Pastusiak, który często przebywał za granicą, przewodniczył nawet w 1970 r. komisji teorii stosunków międzynarodowych na Kongresie IPSA w Monachium. *Sprawy Międzynarodowe* zorganizowały 16 grudnia 1964 r. dyskusję nt. „burżuazyjnych teorii stosunków międzynarodowych”, do której wprowadzenie stanowił artykuł Pastusiaka. Autor relacjonował debatę na temat odrębności dyscyplinarnej stosunków międzynarodowych i rozwoju teorii w Stanach Zjednoczonych odwołując się do takich badaczy, jak: Morton A. Kaplan, James Rosenau, Stanley Hoffmann, Quincy Wright, Walter Lippmann, H. Morgenthau, Kenneth W. Thompson, Herbert Butterfield, John Hertz, Richard G. Snyder. Zapowiadał też pogarszanie się międzynarodowej pozycji Stanów Zjednoczonych w stosunku do państw socjalistycznych oraz zachęcał, zgodnie z obowiązującym wówczas w polskiej nauce rytuałem i powołując się na uchwałę XIII Plenum KC PZPR, do obnażania reakcyjnego oblicza nauki burżuazyjnej za pomocą instrumentarium dostarczanego przez marksizm-leninizm⁴⁰.

W 1975 r. powołany został na Uniwersytecie Warszawskim Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych, a rok później w jego ramach Instytut Stosunków Międzynarodowych. Lata 1970. przyniosły też dyskusję na temat statusu i autonomii stosunków międzynarodowych w ramach nauk politycznych. Remigiusz Bierzanek opowiadał się za wyodrębnieniem stosunków międzynarodowych z nauk o polityce. Przemawiały za tym decentralizacja systemu międzynaro-

dowego, suwerenność podmiotów go tworzących oraz znaczenie i rozległość tematyki, co wymagało skoncentrowania wysiłków badawczych. Jego zdaniem stosunki międzynarodowe (SM) powstały w wyniku syntezy kilku dyscyplin, a nie podziału jednej⁴¹. Bierzanek opowiadał się także za metodą klasyczną w rozumieniu Hedleya Bulla, uwzględniającą wkład filozofii i historii, w przeciwieństwie do intensywnie rozwijającej się w Stanach Zjednoczonych metody wykorzystującej badania ilościowe⁴².

Jerzy J. Wiatr twierdził, że w badaniu stosunków międzynarodowych szczególną rolę może odegrać socjologia stosunków międzynarodowych, która wniesie swoją metodologię i procedury przetwarzania informacji⁴³. Z kolei Waldemar J. Szczepański wyróżnił dwa modele uprawiania politologii. Model pluralistyczny polega na analizowaniu zjawisk politycznych przez odrębne dyscypliny: historię, ekonomię, filozofię, etykę i psychologię społeczną. Natomiast model monistyczny postuluje powołanie odrębnej dyscypliny nauk politycznych oraz stworzenie właściwych dla niej metod, technik i narzędzi badawczych. Podobnie stosunki międzynarodowe można badać z perspektywy prawnej, ekonomicznej lub historycznej, albo też dążyć do syntezy i stworzenia własnej teorii i odrębnych metod. Zdaniem Szczepańskiego koncepcję monistyczną na gruncie polskiej nauki o stosunkach międzynarodowych prezentuje Józef Kukułka⁴⁴.

W połowie lat 1970. Pastusiak wydał ważną książkę pod nieco mylącym tytułem *Komputery a polityka*, której rozdział pierwszy był zatytułowany „Stosunki międzynarodowe. Uwagi o przedmiocie, teorii i metodologii”⁴⁵. Autor stoi na gruncie marksizmu uznając, że polityka zagraniczna państwa jest funkcją polityki wewnętrznej. „Dla nas, marksistów – pisze Pastusiak – każda teoria stosunków międzynarodowych jest fałszywa i pseudonaukowa, jeżeli nie bierze pod uwagę podstawowych praw rządzących rozwojem społeczeństwa i stosunkami w ramach danego społeczeństwa. Politykę zagraniczną traktujemy jako funkcję ustroju społeczno-politycznego państwa. Teoria stosunków międzynarodowych jest częścią szerszej marksistowskiej teorii rozwoju społeczeństwa. Materializm historyczny umożliwia umiejscowienie stosunków międzynarodowych właśnie w tych samych ramach i posługiwanie się obiektywnymi prawami, które rządzą procesami rozwoju formacji społeczno-politycznych”⁴⁶.

Badacze marksistowscy twierdzili, że występują różne typy stosunków międzynarodowych, w zależności od ustroju państw. Podejście to implikuje, że inny charakter mają stosunki między państwami kapitalistycznymi, inny między państwami socjalistycznymi, a jeszcze inny między państwami socjalistycznymi i kapitalistycznymi. Należy oceniać stosunki międzynarodowe w duchu leninowskim, tzn. z punktu widzenia interesów klasy robotniczej. Pastusiak polemizuje z tymi badaczami „burżuazyjnymi”, którzy zarzucają marksistom determinizm

ekonomiczny. Jednocześnie stawia prawidłową diagnozę stanu polskiej nauki o stosunkach międzynarodowych twierdząc, że jest ona opisowa i nie rozwinięta pod względem koncepcyjnym, teoretycznym i metodologicznym. Za mało jest też badań empirycznych i studiów przypadku. Badacz postuluje skoncentrowanie się na poprawie jakości badań i publikacji (rozwój intensywny), a nie na zwiększeniu ich woluminu (rozwój ekstensywny)⁴⁷.

Jedną z pierwszych prac doktorskich poświęconych realizmowi była rozprawa Aliny Prystrom pt. *Nurt «realizmu politycznego» w amerykańskiej doktrynie polityki zagranicznej*. Badaczka dokonuje w niej przeglądu literatury realistycznej według stanu na pierwszą połowę lat 1970., pojawiają się odniesienia do takich autorów jak R. Aron, Zbigniew Brzeziński, S. Hoffmann, George Kennan, Henry Kissinger, W. Lippmann, H. Morgenthau, Reinhold Niebuhr i K.N. Waltz. Autorka analizuje takie kategorie jak potęga, interes narodowy, natura ludzka, dylemat bezpieczeństwa i równowaga sił, oraz omawia spór „klasyków” ze „scjentyistami”, o którym pisał w Polsce wymieniony wcześniej R. Bierzanek. W drugiej części badaczka przedstawia wpływ realizmu politycznego na politykę zagraniczną Stanów Zjednoczonych⁴⁸. Ta niewątpliwie wartościowa praca niestety nie ukazała się drukiem, była jednak w latach 1970. przywoływana w pracach Józefa Kukułki i Edwarda Halizaka.

W drugiej połowie lat 1970. podjęte zostały zespołowe badania na temat metodologii i teorii stosunków międzynarodowych. Centralny Ośrodek Metodyczny Studiów Nauk Politycznych i Instytut Stosunków Międzynarodowych UW zorganizowały w czerwcu 1975 r. konferencję na temat *Teoretycznej Problematyki Stosunków Międzynarodowych*. W efekcie powstała kierowana przez Janusza Symonidesa, dyrektora PISM, Międzyresortowa Naukowo-Badawcza Grupa Tematyczna MR III.3.7 pt. *Metodologia i teoria stosunków międzynarodowych*. Jej dalekosiężnym celem było nadrobienie „opóźnień w rozwoju marksistowskiej metodologii i teorii stosunków międzynarodowych w Polsce”⁴⁹. Dziś wiemy, że tak postawione zadanie było niemożliwe do zrealizowania, jednak ciekawe były etapy pośrednie.

W ramach grupy wyodrębnione zostały cztery tematy badawcze: metodologia stosunków międzynarodowych (kierownik Artur Bodnar), doktryny stosunków międzynarodowych (J. Kukułka), kryterium wyższości ustrojowej socjalizmu w konfrontacji z kapitalizmem (K. Sobczak) oraz kryterium podmiotowości w stosunkach międzynarodowych (E.J. Pałyga). Analiza prac z dziedziny stosunków międzynarodowych doprowadziła grupę do wniosku o występowaniu niskiej kultury metodologicznej i uciekaniu od problematyki teorii stosunków międzynarodowych. Postawiono zadanie publikowania częściowych rezultatów prac grupy z nadzieją na poprawę tego stanu rzeczy⁵⁰. Wynikiem pracy zespo-

tu było szereg publikacji książkowych, które ukazały się w drugiej połowie lat 1970. Obejmowały one *Teoretyczne problemy stosunków międzynarodowych*, *Teorie, koncepcje, doktryny stosunków międzynarodowych*, *Kategorie nauki o stosunkach międzynarodowych*, *Teoretyczne problemy polityki zagranicznej* oraz *Marksistowską naukę stosunków międzynarodowych*⁵¹.

Dużą rolę odgrywał Józef Kukułka, dyrektor Instytutu Stosunków Międzynarodowych na UW, który – jak twierdzą jego uczniowie – nigdy nie był na Zachodzie. W połowie lat 1970. Kukułka wydał apologetyczną w stosunku do socjalizmu książkę na temat międzynarodowej roli wspólnoty socjalistycznej. Omawia w niej m.in. zasady współpracy, takie jak zasadę socjalistycznej jedności, wynikającą ze wspólnej ideologii socjalistycznego internacjonalizmu, oraz zasadę socjalistycznej współpracy i pomocy (ma charakter bezpośredni i braterski)⁵². Z kolei w 1976 r. wyszła ważna dla przybliżania polskiemu środowisku naukowemu zachodnich teorii jego książka pt. *Wprowadzenie do teorii stosunków międzynarodowych*. W części pierwszej, poświęconej analizie epistemologicznej, autor omawia zakres nauki o stosunkach międzynarodowych, metody badawcze oraz teorie, m.in. sześć zasad realizmu H. Morgenthau'a, teorię pokoju i wojny R. Arona, teorię czynników Q. Wrighta i teorię ekwilibrium Georg'a Liski⁵³. Kukułka dokonuje też krytyki realizmu (wykluczenie postępu, brak spójności złożeń). Słabością podejścia Kukułki jest równoprawne traktowanie teorii ważnych i o marginalnym znaczeniu. Kukułka, ale także inni polscy badacze często nawiązywali także do prac S. Hoffmanna, traktując go jako ważnego teoretyka stosunków międzynarodowych⁵⁴.

W ramach tematu badawczego prowadzonego przez J. Kukułkę w Międzyresortowej Grupie Badawczej poddano analizie ówczesne szkoły teoretyczne pod kątem stosowanych przez nie kategorii naukowych. M. Halizak omówił najważniejsze kategorie realistyczne, takie jak siła/władza (*power*), interes narodowy, moc państwa (*national power*), równowaga sił oraz moralność i prawo międzynarodowe. Swoją analizę oparł na pracach trzech amerykańskich klasyków: H. Morgenthaua, G. Kennana i Thomasa Thompsona⁵⁵. Z kolei Eugeniusz Sadowski przedstawił wykształcone w czasie tzw. drugiej wielkiej debaty podejście behawiorystyczne, w tym ważną dla późniejszego rozwoju neorealizmu pracę J. Davida Singera ma temat poziomu analizy w stosunkach międzynarodowych⁵⁶. Myśl realistyczna była obecna również w innych, wyodrębnionych według kryterium narodowego szkołach, omówionych w kolejnych rozdziałach książki⁵⁷.

Pewną wartość naukową miały prace Leszka Weresa na temat amerykańskiej nauki o stosunkach międzynarodowych i teorii gier⁵⁸. Z kolei Eugeniusz Sadowski wyodrębnił trzy etapy rozwoju teorii ról międzynarodowych w nauce anglosaskiej. Etap pierwszy, obejmujący okres od połowy lat 1940. do drugiej

połowy lat 1950., znamionowały prace realistów takich jak H. Morgenthau, Arnold Wolfers i Abramo F.K. Organski. Etap drugi, od końca lat 1950. do drugiej połowy lat 1960. charakteryzowała dominacja podejścia systemowego, reprezentowanego m. in. przez M.A. Kaplana, O.E. Yunga i C.A. McClellanda. Etap trzeci, datujący się od połowy lat 1960., charakteryzuje pluralizm badawczy, uosabiany przez prace m.in. K.J. Holsti'ego i J.W. Burtona⁵⁹. Generalnie jednak w Polsce postrzegano stosunki międzynarodowe jako stosunki społeczne, interpretowane zgodnie marksowską tezą o jedności stosunków społecznych z perspektywy klasowej⁶⁰.

W latach 1980. prace polskich badaczy odwoływały się do marksizmu i były zdominowane przez analizę polityki państw socjalistycznych. Okres stanu wojennego nie sprzyjał wymianie myśli z nauką zachodnią. Zrealizowano wówczas koordynowany przez Instytut Krajów Socjalistycznych PAN Centralny Program Badań Podstawowych nr 11.10 pt. „Prawidłowości rozwoju światowego systemu socjalistycznego ze szczególnym uwzględnieniem współpracy i integracji krajów wspólnoty socjalistycznej”, który zakończył się publikacją pod redakcją J. Kukułki pt. *Koncepcje i działania państw socjalistycznych na rzecz nowego ładu w stosunkach międzynarodowych*⁶¹.

Istotną postacią polskiej nauki o stosunkach międzynarodowych był Ziemiowit J. Pietraś, dyrektor Instytutu Stosunków Międzynarodowych na UMCS w Lublinie. Badacz ten rzetelnie omówił fazy ewolucji rozwoju amerykańskiej nauki o stosunkach międzynarodowych, nawiązując także do autorów realistycznych, takich jak E.H. Carr, R. Niebuhr, H. Morgenthau, A. Wolfers, Robert Strausz Hupé, G. Kennan i H. Kissinger⁶². Z kolei w wydanej w 1986 r. pracy pt. *Podstawy teorii stosunków międzynarodowych* Pietraś poświęca omówieniu „modelu eksplanacji realistycznej” jedną stronę, natomiast modelowi eksplanacji marksistowskiej stron piętnaście⁶³.

Krytykę stanu polskiej nauki o stosunkach międzynarodowych na przełomie lat 1980. i 1990. przeprowadził Roman Kuźniar. W błyskotliwym eseju badacz ten wskazuje, że rozwój teorii stosunków międzynarodowych w Polsce w latach 1980. charakteryzuje stagnacja. Zmiany geopolityczne, które zaszły w Europie Środowej po 1989 r. wymagają przewartościowań. Polską naukę o stosunkach międzynarodowych cechuje siedem grzechów głównych. Pierwszym jest słabość teorii i metodologii, będąca wynikiem niskiego poziomu badań podstawowych. Przejawia się ona także niedojrzałością terminologiczną dyscypliny. Po drugie, polscy badacze nie stosują teorii, co świadczy o tym, że polska nauka o stosunkach międzynarodowych znajduje się w fazie przedparadygmatycznej. Także marksizm, rozumiany jako teoria dalekiego zasięgu, nie rozwinął się w polskich stosunkach międzynarodowych, obowiązywał jedynie „marksizm urzędowy”.

Po trzecie, dość bogate piśmiennictwo o charakterze opisowym zawiera wiele białych plam (np. brak badań sowietologicznych), co jest wynikiem dyspozycyjności środowiska wobec władzy politycznej oraz oddziaływania cenzury. Po czwarte, występuje deficyt rodzimych badań metodologicznych i teoretycznych, czemu towarzyszy słaba znajomość podejść zachodnich, w przeszłości odrzucanych jako burżuazyjne. Piątym grzechem jest przyjęcie „stagnacyjnej wizji rzeczywistości”, przejawiające się uznaniem *status quo* i trwałości podziału na Zachód, Wschód i Południe (świat Pierwszy, Drugi i Trzeci). Po szóste, nie ma w Polsce badań prawdziwie interdyscyplinarnych, a stosunki międzynarodowe są w rzeczywistości polem badawczym wielu dyscyplin i mają charakter wielodyscyplinarny. Siódmym grzechem jest słabość krytyki naukowej, wynikająca z uwarunkowań kulturowych, szczupłości środowiska i silnej zależności karier od instytucji naukowych. Drogi do naprawy polskiej nauki o stosunkach międzynarodowych powinny wieść poprzez szersze uwzględnienie podejścia systemowego, wprowadzenie interdyscyplinarności i szersze stosowanie socjologii oraz pełniejsze wykorzystanie materializmu historycznego w miejsce fasadowego marksizmu urzędowego. Badacz konkluduje, że bogactwo życia międzynarodowego powoduje, że stworzenie jednej ogólnej teorii jest niemożliwe, dlatego potrzebne jest przyswojenie wielu różnych teorii i podejść badawczych. Poszukując przyczyn tego stanu rzeczy R. Kuźniar zauważa, że w NSM ucisk cenzury w czasie PRL był cięższy, a dyspozycyjność wobec władz większa niż w innych dziedzinach nauk społecznych opisujących różne aspekty systemu i sytuacji wewnętrznej Polski⁶⁴.

Po przełomie 1989 r. obserwujemy jednak w Polsce radykalne zerwanie z marksizmem oraz przyjęcie „zdroworozsądkowego” realizmu, tj. podejścia praktycznego, nastawionego na rozeznanie interesu państwa i analizę jego polityki zagranicznej, jednak bez głębszej refleksji teoretycznej⁶⁵. R. Kuźniar ten typ powierzchniowego posługiwania się teorią nazywa pisaniem „intuicyjnym”⁶⁶. Poszukiwano wówczas odpowiedzi na pytania dotyczące wyzwań dla polityki zagranicznej państwa i funkcjonowania instytucji zachodnich, takich jak NATO i Unia Europejska. Przeważała tematyka bezpieczeństwa międzynarodowego, integracji europejskiej, a po 11 września 2001 r., także problemy globalne. Niewiele było prac poświęconych realizmowi i teoriom stosunków międzynarodowych.

Odniesienia do realizmu są widoczne m.in. w pracach na temat zmiany w stosunkach międzynarodowych Andrzeja Gałganka⁶⁷, systemu międzynarodowego po zakończeniu zimnej wojny Stanisława Bielenia⁶⁸, wizji rzeczywistości międzynarodowej Sławomira Sałajczyka⁶⁹, bezpieczeństwa międzynarodowego Jacka Czaputowicza⁷⁰ i Ryszarda Zięby⁷¹, równowagi sił Dariusza Kondrakiewicza⁷², teorii sfer wpływów Jolanty Bryły⁷³, zdolności predykcyjnych

realizmu Teresy Łoś-Nowak⁷⁴ oraz teorii sojuszy Andrzeja Dybczyńskiego⁷⁵. Realizm został poddany analizie w monografiach poświęconych teoriom stosunków międzynarodowych, m.in. J. Kukułki *Teoria stosunków międzynarodowych*⁷⁶, T. Łoś-Nowak *Stosunki międzynarodowe. Teorie, systemy, uczestnicy*⁷⁷, J. Czaputowicza *Teorie stosunków międzynarodowych. Krytyka i systematyzacja*⁷⁸, oraz Anny Wojciuk pt. *Dylemat potęgi. Praktyczna teoria stosunków międzynarodowych*⁷⁹.

Badanie empiryczne współczesnego realizmu w Polsce

W celu określenia skali obecności realizmu w polskiej NSM, identyfikacji konceptów teoretycznych realizmu, do których odnoszą się polscy badacze oraz stwierdzenia, jacy autorzy należący do podejścia realistycznego są najczęściej przywoływani w kraju, przeprowadzone zostało badanie artykułów opublikowanych pomiędzy rokiem 2007 i 2012 w dziewięciu najwyżej punktowanych na liście MNiSzW czasopismach: *Stosunki Międzynarodowe-International Relations* (StM), *Sprawy Międzynarodowe* (SM), *Polski Przegląd Dyplomatyczny* (PPD), *Przegląd Zachodni* (PZ), *Wrocławskie Studia Politologiczne* (WSP), *Annales UMCS*, *Politeja*, *Studia Polityczne* (SP) oraz *Przegląd Politologiczny* (PP). W przypadku czasopism ogólnopolitologicznych wybierane zostały tylko teksty dotyczące stosunków międzynarodowych.

Liczba wszystkich artykułów objętych analizą wyniosła 998 (*StM* – 152, *SM* – 149, *PPD* – 176, *PZ* – 223, *WSP* – 26, *Annales* – 37, *Politeja* – 110, *SP* – 37 oraz *PP* – 88). Trzydzieści artykułów zostało zidentyfikowanych według przyjętych kryteriów jako teksty odwołujące się do paradygmatu realistycznego. Wykorzystują one podejście realistyczne do celów empirycznych lub badają je od strony teoretycznej lub metateoretycznej⁸⁰. Analizą nie zostały objęte teksty niezakwalifikowane jako posługujące się podejściem realistycznym, nawet jeśli występowały w nich odniesienia do takich autorów, jak Z. Brzeziński, Samuel Huntington czy H. Morgenthau. Wyniki zostały porównywane z wynikami czołowych pism zachodnich z dziedziny stosunków międzynarodowych, w ramach prowadzonych w Stanach Zjednoczonych badań *The Teaching, Research, and International Policy* (TRIP).

W naszym badaniu teksty realistyczne stanowiły 1,3% ogółu badanych publikacji, podczas gdy w badaniu czasopism TRIP było ich 7,6%⁸¹. Można z tego wyciągnąć wniosek, że realizm jest słabo obecny w badanych polskich artykułach, co wynika głównie z ogólnego niewielkiego ugruntowania teoretycznego polskich tekstów z zakresu stosunków międzynarodowych⁸². Blisko 90% artykułów w polskich czasopismach naukowych było ateoretycznych, podczas gdy w badaniu czołowych czasopism w ramach projektu TRIP takich tekstów było mniej niż 10 %.

Spośród trzynastu tekstów, które określiliśmy jako realizm, pięć zostało opublikowanych w *Stosunkach Międzynarodowych*, trzy we *Wrocławskich Studiach Politologicznych*, dwa w *Studiach Politycznych*, dwa w *Politei* i jeden w *Przeglądzie Zachodnim*.

Zidentyfikowane artykuły zostały poddane analizie jakościowej. Zostało stworzone proste narzędzie badawcze, w którym określono następujące cechy tekstów: czasopismo, rocznik, tom, numer, autor, tytuł, analizowane zagadnienie międzynarodowe, zastosowane koncepty, najważniejsze odwołania bibliograficzne zagraniczne do autorów reprezentujących realizm w NSM, najważniejsze odwołania bibliograficzne zagraniczne do autorów spoza realizmu oraz najważniejsze odwołania bibliograficzne do autorów polskich. Zastosowanie poszczególnych konceptów zostało uznane za ważny wyznacznik poziomu przyswojenia teorii, zaś charakter tego zastosowania (od opisu, przez krytykę, po samodzielną próbę modyfikacji), świadczy o poziomie zaawansowania dyscypliny krajowej we własnym budowaniu teorii.

TABELA I. Liczba cytowań reprezentantów realizmu

Autor	Liczba artykułów zawierających cytowania
K. Waltz, H. Morgenthau	5
R. Gilpin	3
J. Mearsheimer, R. Jervis, E.H. Carr, R. Aron, Z. Brzeziński, S. Van Evera, R. Schweller, C. Glaser, J. Stroessinger.	2
S. Huntington, S. Walt, P. Hassner, K. Holsti, M. Kaplan, J. Keegan, H. Kissinger, E.D. Mansfield, R. Niebuhr, D. Richards, A. Organski, B. Posen, C. Schmitt, G. Snyder, Sun Tsu, J. Taliaferro, W. Wohlforth.	1

Analiza jakościowa próbki polskich tekstów realistycznych pozwala zauważyć, że w pięciu z nich pojawiają się odwołania do teorii H. Morgenthaua. Dwa z tych tekstów starają się pokazać etyczny wymiar myśli politycznej autora *Politics Among Nations*. Biorąc również pod uwagę, że ta fundamentalna dla NSM praca z 1948 roku została w roku 2010 przełożona na polski, można stwierdzić, że dokonano recepcji tej części klasycznego realizmu. Również K. Waltz pojawia się w pięciu artykułach, co czyni go wraz z Morgenthauem najczęściej cytowanym realistą. Jeden z tekstów ma charakter twórczy, polemiczny i pokazuje słabe strony neorealizmu strukturalnego. W recepcji Waltza pomaga też zapewne

istniejące od 2010 roku tłumaczenie jego pracy z 1979 roku *Theory of International Politics*.

Porównanie autorów cytowanych w polskich pismach z autorami uznanymi za najbardziej obecnie wpływających na rozwój SM w ramach badania TRIP pokazuje daleko posuniętą zgodność w popularności. W grupie dwudziestu najważniejszych badaczy SM wskazanych w ankiecie TRIP znaleźli się następujący realiści: K. Waltz (3 miejsce), J. Mearsheimer (5), S. Huntington (7), Robert Jervis (12), Stephen Walt (13), Stephen Krasner (14)⁸³ – zob. TABELA 1).

Analiza polskich pism wskazała, że w Polsce dość popularny jest także Robert Gilpin (przywoływany trzy razy), który jest na Zachodzie zaliczany do prekursorów realizmu neoklasycznego. Może to być wskazówką, że polskie środowisko naukowe jest lepiej przygotowane do percepcji tego nurtu w ramach realizmu, który jest bardziej eklektyczny i mniej sformalizowany niż neorealizm Waltza. Ponadto w dwóch polskich tekstach pojawiają się E.H. Carr, R. Aron, Z. Brzeziński, Stephen Van Evera, Randall Schweller, Charles Glaser, Carl Schmitt i John Stroessinger. Pozostali autorzy pojawiają się jeden raz: wśród nich są m.in. P. Hassner, J. Keegan, H. Kissinger, E.D. Mansfield, R. Niebuhr, A. Organski, B. Posen, G. Snyder, Sun Tsu, J. Taliaferro, W. Wohlforth. Ani razu nie wspomniano Stephena Krasnera, który obok Stephena Walta jest jedną z najważniejszych postaci wśród pokolenia, które odeszło od czysto materialistycznej i negującej znaczenie polityki wewnętrznej dla stosunków międzynarodowych teorii K. Waltza.

Gdy idzie o autorów nierealistycznych, cytowani byli m.in. badacze liberalni, np. Andrew Moravcsik, Jeffrey W. Legro, Michael Waltzer, Robert O. Keohane, tacy przedstawiciele szkoły angielskiej, jak Barry Buzan (jako jedyny 2 razy), Kenneth Booth, konstruktywiści, jak Michael Barnett, Christian Reus-Smith, Stefano Guzzini, John G. Ruggie, Alexander Wendt, Ole Wæver i Richard Lebow, oraz teorii systemu światowego – Immanuel Wallerstein i John Vasques. Spośród polskich autorów najczęściej cytowani byli R. Kuźniar (4), T. Łoś-Nowak (4), Ryszard Zięba (3), J. Kukułka (2) i J. Czaputowicz (2). W poniższej tabeli zostały przedstawione wyniki odnośnie do zastosowanych konceptów i odwołań do zagranicznych autorów realistycznych.

Analiza artykułów pozwala na stwierdzenie, że ich autorzy swobodnie używają niektórych konceptów realistycznych, np. *bandwagoning*, i starają się posługiwać się nimi w swoich badaniach, np. do wyjaśnienia polskiej polityki zagranicznej. Inne koncepty typowe dla słownika realistów pojawiające się w tekstach to: dylemat bezpieczeństwa, struktura systemu międzynarodowego, anarchia, poziom systemu, modyfikatory strukturalne oraz równowaga ofensywno-defensywna, a także debata międzyparadygmatyczna. Autorzy posługują się też terminami

TABELA 2.

Artykuły odwołujące się do realizmu w polskich pismach naukowych w latach 2006-12

Pismo/numer	Autor/tytuł	Najważniejsze zastosowane koncepty	Najważniejsze odwołania bibliograficzne zagraniczne
StM 2011/1-2 (43)	Jacek Reginia-Zacharski, «Dylemat (nie)bezpieczeństwa» we współczesnych konfliktach zbrojnych	Siła, konflikty zbrojne, dylemat bezpieczeństwa, równowaga ofensywno-defensywna, deficyt suwerena, dylemat niebezpieczeństwa, mocarstwa, wojna prewencyjna, czynnik etniczny, system międzynarodowy, <i>low-tech war</i>	K. Holsti, J. Hertz, R. Jervis, S. Van Evera, H. Morgenthau, E.H. Carr, Ch. Glaser, K. Waltz, J. Mearsheimer, B. Posen, J. Keegan, P. Hassner, R. Schweller
StM 2008/3-4 (38)	Stanisław Bieleni, <i>Deficyt realizmu w polskiej polityce zagranicznej</i>	Racja stanu, interes narodowy, tożsamość, elita polityczna, hegemonia, wizerunek państwa, geopolityka, Realpolitik, mocarstwo, siła, globalizacja ekonomiczna	O. von Bismarck, H. Kissinger, B.W. Jentleson, N.K. Gvosdev, J.Black
StM 2009/1-2 (39)	Piotr Mikulski, Mirosław Sułek, <i>Międzynarodowy układ sił w perspektywie 2050 roku</i>	Układ sił, system międzynarodowy, państwo, potęga, potencjał, prognozowanie, biegunowość, korelaty wojny, wielkie cykle, mocarstwo	R.Aron, J.G. Stoessinger, R. Gilpin, Ch. Doran, Z. Brzeziński, J.L. Ray, J.D.Singer, E.D. Mansfield, D. Richards
StM 2011/1-2 (43)	Miłosz Kucharski, <i>Balancing Unipolarity: Russian Responses to American Preeminence</i>	Biegunowość, porządek międzynarodowy, równowaga, potęga, soft-balancing, hegemonia, interes,	R. Pape
StM 2011/3-4 (44)	Adam Szymanski, <i>Wpływ położenia geopolitycznego na politykę zagraniczną Turcji</i>	Uwarunkowania polityki zagranicznej, geopolityka, westernizacja, doktryna strategiczna	brak odniesień do literatury teoretycznej
SP 2011/28	Jacek Węclawski, <i>Współczesny realizm i jego potencjał eksplanacyjny w postzimnowojennych stosunkach międzynarodowych</i>	Podejście systemowe, struktura systemu międzynarodowego, rozkład siły, system dwubiegunowy - rozpad, hegemoniczna rywalizacja/zmiana/ wojna (Gilpina), Realizm: strukturalny, ofensywny, defensywny, klasyczny, neoklasyczny, maksymalizacja interesów.	H. Morgenthau, E. Carr, K. Waltz, R. Gilpin, J. Taliaferro, W. Wolforth, Ch. Glaser, E. Jones, A. Organski, J. Mearsheimer

SP 2011/29	Tadeusz Kamiński, <i>Moralność a polityka w ujęciu Hansa Joachima Morgenthau'a</i>	Moralność, etyka odpowiedzialności, zło jako cecha polityki, władza, żądza władzy	H. Morgenthau, R. Jervis
PZ 2009/3	Justyna Zając, «Bandwagoning» w polskiej polityce zagranicznej	<i>Bandwagoning</i>	K. Waltz, A. Wolfers, S. Van Evera, S. Walt, J. Levy, M. Barnett, R. Schweller
Politeja 2012/21	Jacek Więclawski, <i>Hans J. Morgenthau's Concept of Politics – its Nuances and Implications for the Contemporary Foreign Policy Making</i>	Siła, interes narodowy, <i>Realpolitik</i> , natura ludzka	H.J. Morgenthau, C. Schmitt, R. Jervis
Politeja 2008/10	Mateusz Filary, <i>The Power of Morality in Hans Morgenthau's Theory of International Politics – a Check on Interstate Anarchy or Threat to Stability</i>	siła, interes narodowy, <i>Realpolitik</i> , natura ludzka	H.J. Morgenthau, C. Schmitt, R. Jervis
WSP 2011/12	Andrzej Dybczyński, <i>Teoria elementów strukturalnych</i>	struktura systemu międzynarodowego, anarchia, biegunowość, modyfikatory strukturalne, układy i sojusze, interesy, potencjały, współzależności	G. Snyder, K. Waltz
WSP 2011/12	Łukasz Gajewski, Arleta Rentz-Tylińska, <i>Porównanie atrybutów mocarstwowości na przykładzie Stanów Zjednoczonych i Francji</i>	biegunowość, struktura systemu międzynarodowego, mocarstwo, potęga	J.G. Stroessinger, Sun Tsu, G. Blainey, D. Papp, R. Cline, F. German, R. Aron, Z. Brzeziński
WSP 2012/13	Łukasz Fijałkowski, Andrzej Polus, <i>Krytyczna analiza wybranych aspektów teorii polityki międzynarodowej Kennetha Waltza</i>	debata międzyparadygmatyczna, teoria, trzeci obraz, anarchia, <i>self-help</i> , <i>ordering principle</i> , potęga	K. Waltz, R. Gilpin

Źródło: opracowanie własne

realizmu, które funkcjonują równolegle zarówno w teorii stosunków międzynarodowych, jak i w dyskursie politycznym, np. racja stanu, interes narodowy, hegemonia, *Realpolitik*, biegunowość, układ sił, równoważenie, czy geopolityka.

Ze względu na tematykę wyróżnić można dwie grupy tekstów. Do pierwszej należą te, które próbują zastosować kategorie realizmu do analizy zagadnień empirycznych, na przykład opisać polską politykę zagraniczną za pomocą kategorii *bandwagoning*, dopasować różne koncepcje mocarstwowości do scharakteryzowania Stanów Zjednoczonych i Rosji, czy zanalizować współczesne konflikty zbrojne za pomocą konceptu równowagi ofensywno-defensywnej. Koncept równowagi sił pojawia się bez przywołania krytyki Stephena Walta, która prowadzi w stronę analizy w kategoriach równowagi zagrożenia (*balance of threat*). W drugiej znajdują się teksty bliższe teorii politycznej, zajmujące się na przykład etycznym wymiarem realizmu, czy złem jako cechą polityki. Niektóre teksty ograniczają się do przeglądu literatury na temat danego zagadnienia. Żaden z tekstów nie odnosił się do polskiej tradycji realizmu politycznego.

Konkluzje

W polskim środowisku badaczy stosunków międzynarodowych od początku kształtowania się dyscypliny akademickiej istniała świadomość metodologiczno-teoretycznej słabości. Już w połowie lat 1970. pisał o tym L. Pastusiak, do podobnego wniosku doszła kilka lat później Międzyresortowa Naukowo-Badawcza Grupa Tematyczna MR III.3.7. W drugiej połowie lat 1970. można dostrzec wysiłki na rzecz zmiany tego stanu rzeczy, organizowane są konferencje na temat metod i teorii, powstają publikacje, w cieniu urzędowego marksizmu rozpoczyna się fragmentaryczna recepcja myśli zachodniej, w tym szczególnie miejsce zajmuje realizm. Czas stanu wojennego i lata 1980. przynoszą regres w tej dziedzinie. Celną diagnoza stanu dyscypliny R. Kuźniara z roku 1991 pokazuje rozmaite bolączki i wyzwania stojące przed polską NSM. Analiza współczesnych tekstów naukowych, publikowanych w czasopismach branżowych pokazuje jednak, że dyscyplinie nie udało się przez 25 lat przezwyciężyć wielu z ówczesnych słabości. Nasuwa się pytanie o przyczyny tego stanu.

Realizm w polskiej nauce o stosunkach międzynarodowych jest słabo obecny. Teksty polskich badaczy są oderwane od polskiej tradycji realizmu politycznego, klasyczni polscy autorzy tego nurtu nie są przywoływani. Uderza w większości prac to, z ważnymi wyjątkami, że współcześni polscy realiści piszą często teksty abstrahujące od dzisiejszej sytuacji Polski, tymczasem Morgenthau, Waltz, czy Krasner tworzyli swoje teorie w odpowiedzi na ważny dla nich kontekst polityczny.

W porównaniu z artykułami publikowanymi w czasopismach zachodnich w Polsce rzadko pojawiają się wątki polemiczne i debata intelektualna. Analizowane teksty w większości odpowiadały swoją treścią fazie recepcji zagranicznej

myśli teoretycznej, rzadko pojawiały się próby własnego zmierzenia się z tymi podejściami, twórczego ich zestawienia, czy też kontestacji.

To, co odróżnia polskie teksty od artykułów publikowanych w czasopismach międzynarodowych to również różnice w strukturze: rzadko stawiane są *expressis verbis* pytania badawcze i hipotezy, ustosunkowanie się do dotychczasowych badań i próba przeprowadzenia własnego rozumowania. Polskie teksty koncentrują się bardziej na opisie niż na wyjaśnieniu zjawisk empirycznych (w tych przypadkach z użyciem terminów realizmu), nie odpowiadają na pytania: dlaczego? w jaki sposób?

Choć pojawiają się autorzy neoklasycyści, jak Schweller, mało miejsca poświęcono współczesnemu realizmowi neoklasycyściemu (dość dobrze opracowana jest koncepcja przedstawiciela realizmu neoklasycyściemu tzw. pierwszej generacji – Roberta Gilpina). Co ciekawe, polscy autorzy wydają się przyjmować znaczenie polityki wewnętrznej dla polityki międzynarodowej za pewnik. Rzadziej w analizie polityki zagranicznej uwzględnia się zmienne systemowe, co jest zresztą cechą europejskiej nauki o stosunkach międzynarodowych.

Prawdopodobnie stąd też wielka debata z teorią Waltza zupełnie nie znajduje odzwierciedlenia w interpretacjach realizmu proponowanych przez polskich autorów. Trudno jednak powiedzieć, że polscy realisci są realistami neoklasycystycznymi, którzy lokują się w ramach nauk społecznych, i stosują metodologię jakościową właściwą dla tychże, zwłaszcza śledzenie procesu (*process tracing*). Polacy po pierwsze rzadko uwzględniają w swoich analizach wpływ struktury systemu międzynarodowego, a po drugie, pod względem podejścia metodologicznego, przypominają bardziej realistów klasycznych, nie próbują dowodzić swoich tez za pomocą metodologii właściwej dla nauk społecznych.

Trudno oczekiwać, że Polacy dodadzą coś nowego do teorii hegemonicznej stabilności, czy teorii równoważenia sił. Polski realizm będzie rozwijał się, jeżeli zostanie osadzony w tradycji i kontekście, z którego wyrasta. Warto zatem zadbać o zakorzenienie w rodzimej, ciekawej i zapomnianej dziś w środowisku NSM polskiej tradycji. Polski realizm polityczny, integrujący z jednej strony świat idei i norm, a z drugiej trzeźwy ogląd sytuacji, może być interesującą inspiracją dla rozwoju polskiej teorii stosunków międzynarodowych. Warto również w szerszym zakresie podjąć wysiłek twórczej aplikacji konceptów teoretycznych do analizy zjawisk międzynarodowych, wychodząc poza czysto deskryptywną fazę recepcji myśli zachodniej.

W czasie przywoływanej już dyskusji o stanie dyscypliny w regionie, która odbyła się w 2012 roku w Krakowie podczas Konwencji CEEISA uczestnicy okrągłego stołu poddali wiele pomysłów i przykładów środowisk, którym udało się znacząco poprawić jakość badań międzynarodowych. Stefano Guzzini,

ostrzegając przed czysto imitacyjną recepcją intelektualnego stylu zza Oceanu, podał przykład ożywienia, jakie wywołała w Niemczech próba zaadoptowania przez dyscyplinę filozofii Jurgena Habermasa. Knud-Erik Jørgensen przygotował całą listę kroków, które można zrobić, by poprawić jakość badań, wśród nich padły zachęty m.in. do odejścia od publikacji wyłącznie w językach narodowych, wprowadzenia do sylabusów artykułów i rozdziałów prac w językach oryginalnych oraz podjęcia trudu starannego teoretyczno-metodologicznego kształcenia nowych pokoleń badaczy. Konstatacją dyskusji było również stwierdzenie, że nie tylko wiele państw postkomunistycznych, ale również kraje Zachodu, które nie doświadczyły dekad cenzury, jak na przykład Włochy, boryka się z podobnymi jak Polska wyzwaniem w rozwijaniu nauki o stosunkach międzynarodowych⁸⁴.

PRZYPISY

- 1 J. Kloczkowski, „Oblicza polskiego realizmu politycznego”, [w:] J. Kloczkowski [red.], *Realizm polityczny. Przypadek Polski. Wybór tekstów*, Ośrodek Myśli Politycznej, Wyższa Szkoła Europejska im. ks. Józefa Tischnera, Kraków 2008, s.7.2
- 2 J. Czaputowicz, „Intricacies of Interdisciplinarity”, *Przegląd Europejski* 2013, nr 1 (27), s. 33–6, P. Drulák, „Going Native? The Discipline of IR in Central and Eastern Europe”, *Przegląd Europejski* 2013, nr 1 (27), s. 10–4, S. Guzzini, „The Periphery Starts in Our Heads”, *Przegląd Europejski* 2013, nr 1 (27), s. 14–8, K.E. Jørgensen, „Choosing Directions at Central and Eastern European Crossroads”, *Przegląd Europejski* 2013, nr 1 (27), s. 18–22, Z. Šabič, „Four Questions”, *Przegląd Europejski* 2013, nr 1 (27), s. 22–7, T.J. Volgy, A Couple of Quick Reflections on Changes in the CEE Academic IR Community Over the Last Decade, *Przegląd Europejski* 2013, nr 1 (27), s.7–29, A. Wojciuk, „The State of IR Discipline in Poland. A Junior Scholar’s Perspective”, *Przegląd Europejski* 1 (26); 29–33.
- 3 Kloczkowski, op.cit.
- 4 A. Wielopolski, „List szlachcica polskiego do księcia Metternicha”, na podstawie: H. Lisicki, *Aleksander Wielopolski. 1803–77*, Kraków 1878–79, t. IV, ss. 446–7 i 464–70, z franc. przeł. Wojciech Buchner http://www.krzemieniewo.net/viewpage.php?page_id=1354 (07.09.2014).
- 5 Por. M. Bobrzyński, *Uwagi pierwsze z «Dzieje Polski» w zarysie*, za: M. Bobrzyński *Zasady i kompromisy. Wybór pism*, Kraków 2001, s. 67–77.
- 6 Por. J. Piłsudski, „List do Władysława Leopolda Jaworskiego i inne” [w:] J. Piłsudski, *Pisma zbiorowe*, Wydawnictwo K.A.W., 1989.
- 7 A. Wierzbicki, *Wschód-Zachód w koncepcjach dziejów Polski*, PIW: Warszawa 1984, s. 200.
- 8 Joachim Lelewel był główną postacią polskiej historiografii romantycznej i w II połowie XIX wieku stał się jednym z najistotniejszych intelektualnych punktów odniesienia, z którym polemizowali pozytywiści-realiści ze szkoły krakowskiej i szkoły warszawskiej. Por. np. J. Lelewel, „Historyczna paralela Hiszpanii z Polską w XVI, XVII, XVIII wieku”, [w:] J. Lelewel, *Dzieła*, t. 8, Warszawa 1961.

- 9 Sześciotomowe dzieło Adama Naruszewicza z czasów stanisławowskich było głównym punktem odniesienia dla uniwersalistycznej, okcydentalistycznej i racjonalistycznej tradycji interpretacji historii Polski i w tym świetle oferowanych recept w dziedzinie polityki zagranicznej, A. Naruszewicz, *Historia narodu polskiego*, t. I-VI, Wydawnictwa Biblioteki Pisanej, Kraków 1859.
- 10 A. Wierzbicki, *Wschód-Zachód w koncepcjach dziejów Polski*, PIW: Warszawa 1984, s. 217-55 i 262-93.
- 11 Por. J. Szujski, „Rzut oka na stanowisko Polski w kwestii powszechnej (1860 r.)”, [w:] *Dzieła Józefa Szujskiego. Wydanie zbiorowe*, s. II, t. 5: *Opowiadania i roztrząsania*, t. I Kraków 1885.
- 12 Por. A. Rembowski, *O gminie, jej organizacji i stosunku do państwa*, Warszawa 1973.
- 13 Wierzbicki, op.cit.
- 14 E. Romer, *Ziemia i państwo. Kilka zagadnień geopolitycznych*, Książnica Atlas, Lwów-Warszawa 1939.
- 15 *Przyczyny upadku Polski. Odczyty*, Warszawa 1918.
- 16 Kloczkowski, op.cit., s. 7-13. Por. J. Klaczko, *Studia dyplomatyczne. Sprawa polska – sprawa duńska*, Kraków 1903 oraz P. Popiel, „List do księcia Jerzego Lubomirskiego”, [w:] *Pisma Pawła Popiela*, Kraków 1893, t. 1, s. 66-76.
- 17 Pisząc o dziewiętnastowiecznym konserwyzmie, w kręgach którego kształtował się polski realizm polityczny, Król pyta „jak można było być konserwatystą, skoro podstawową rzeczą: sytuację polityczną Polski, trzeba było właśnie zmienić i to zmienić w sposób radykalny? Czy postawa i myśl konserwatywna były wobec tego jedynie wyrazem wąsko pojmowanych interesów polskiego ziemiaństwa?”, M. Król, *Konserwatyści a niepodległość. Studia nad polską myślą konserwatywną XIX wieku*, PAX: Warszawa 1985.
- 18 Por.: A.J. Czartoryski, *Essai sur la Diplomatie* [Szkic o dyplomacji], Editions Casimir-le-Gand i Oficyna Wydawnicza Kucharski, Paryż-Toruń 2004.
- 19 M. Kukiel, *Czartoryski a jedność Europy 1770-1861*, Instytut Europy Środkowo-Wschodniej, Lublin 2008.
- 20 V. Krasinski, *Is the Power of Russia to be Reduced or Increased by the Present War? The Polish Question and Pan Slavism*, Chapman and Hall, London 1855.
- 21 Krasiński, op.cit., s. 4-5, 113, 130.
- 22 A. Bromke, *Poland's Politics: Idealism vs. Realism*, Harvard University Press, Cambridge, Massachusetts, 1967.
- 23 Dmowski zauważa, że „w żadnym bodaj kraju nie przetrwała tak długo, jak w Polsce, spuścizna polityczna pierwszej połowy XIX stulecia; wiara w panowanie sprawiedliwości w stosunkach między narodami, w skuteczność dochodzenia swych praw słusznych przed bezstronną opinią europejską, określanie faktów historycznych jako «zbrodni» i «krzywd», przekonanie o ostatecznym zwycięstwie «słusznej sprawy», nieliczenie się z realnym ustosunkowaniem sił w życiu międzynarodowym i nierozumienie, że obrót każdej sprawy od wypadkowej tych sił przede wszystkim zależy. To opieranie widoków politycznych na czysto iluzorycznych podstawach a wraz z niem skłonność do podejmowania działań politycznych bez ścisłego określenia celu i obliczenia środków — nazwano romantyzmem politycznym. (...) Cel, w który naród był zapatrzony — odbudowanie niepodległej Polski — tak pochłaniał jego świadomość

- mość, że uwaga niedość się zatrzymywała na warunkach, w których podejmowano walkę. Nie było równowagi między uczuciem narodowym a rozumem politycznym”, R. Dmowski, *Niemcy, Rosja, i kwestia polska*, Antoni Gmachowski i S-ka, Częstochowa 1938, s. 84, http://www.w-sercu-polska.org/przeczytaj/Niemcy,_Rosja_i_kwestia_polska.pdf (07.09.2014).
- 24 Zob. A. Zimmern, *The League of Nations and the Rule of Law, 1918–35*, London 1936, Macmillan, G.L. Dickinson, *The International Anarchy 1094–1914*, The Century. Co, New York 1926.
- 25 E. H. Carr, *The Twenty Years' Crisis 1919–39. An Introduction to the Study of International Relations*, London 1940, Macmillan, s. 24–5.
- 26 A.M. Bocheński, *Między Niemcami a Rosją*, Ośrodek Myśli Politycznej, Kraków 2009 oraz A.M. Bocheński, „Granice relatywizmu politycznego”, *Bunt Młodych*, 1935, nr 25–6.
- 27 A.M. Bocheński, *Między Niemcami a Rosją*, s. 180–3.
- 28 W przygotowanie broszury zaangażowani byli obok Adolfa Bocheńskiego, Aleksander Bocheński, Stanisław Skwarczyński oraz Kazimierz Studenowicz, Por. J. Kloczkowski, *Oblicza polskiego realizmu politycznego*, s. 210.
- 29 Kloczkowski, op.cit., s. 210
- 30 J. Mearsheimer, *The Tragedy of Great Power Politics*, Norton, New York 2001, s. 153.
- 31 Szczególne prawa powinny być przyznane Ukraińcom, bowiem „przy niesłychanym wprost gnębieniu Ukraińców w Rosji Sowieckiej możliwości swobodnego rozwoju kulturalnego w Polsce muszą obrócić sympatie tego narodu w sposób zdecydowany na naszą stronę, co może mieć na dalszą metę wpływ na przebieg wypadków w tej części Europy”. *Polska idea imperialna*, cytaty za Kloczkowski, op.cit., s. 199–209.
- 32 Por.: W. Gizbert-Studnicki, *System polityczny Europy a Polska*, Warszawa, 1935, S. Cat-Mackiewicz, *Lady Mackbeth umywa ręce*, Londyn, 1945, J. Bobrzyński, *Sprzeczności idei demokratycznej*, Warszawa 1929, I. Matuszewski, *Hańba albo chwala*, Jerozolima 1945.
- 33 S. Stomma, „Pozytywizm od strony moralnej”, *Tygodnik Powszechny*, 14 kwietnia 1957, cytaty za Kloczkowski, op.cit., s. 285–95
- 34 Ten publicysta polityczny pisze, że „idealizm to przedkładanie ponad same rzeczy naszych wyobrażeń o rzeczach, naszych koncepcji na ich temat, rzutowanie na ich obraz naszego subiektywnego, uczuciowo-ideowego do nich stosunku. (...) Idea używana w znaczeniu idealistycznym uniemożliwia swobodny i zawsze żywy empiryzm, krępując go przyjętym z góry dogmatyzmem, założonym z góry obrazem rzeczy. (...) Racja stanu, taktyka, rozsądek analiza sytuacji to nie są pojęcia drugorzędne, pozaideowe czy wyłącznie techniczne: to są instrumenty działań najgłębiej humanistycznych, bo mających na celu ratowanie tego, co w życiu pozytywne, ratowanie społeczeństw czy narodów przed wybuchami antyludzkich kataklizmów”. Komentując bieżącą sytuację polityczną Kisielewski w PRL roku 1956 zauważał, że „każda próba ze strony Polski oderwania się od Rosji, od bloku wschodniego i od idei i hasel socjalizmu powodowałaby groźbę zbrojnej interwencji rosyjskiej u nas, co postawiłoby nas w sytuacji Węgier albo gorzej (...), dlatego wbrew uzasadnionym oporom psychicznym należy szerzyć ideę szczerego i świadomego sojuszu z ZSRR”, S. Kisielewski, „Czy neopozytywizm”, *Tygodnik Powszechny*, grudzień 1956, cytaty za Kloczkowski, op.cit., s. 297–308.

- 35 J. Mieroszewski, „Polska «Ostpolitik»”, *Kultura*, 9/309, 1973. Por. również „U-L-B. Ukraina – Litwa – Białoruś,” [w:] *Realności z wyobraźnią. «Kultura» 1976-2000. Wybór tekstów*, t. 2, Wydawnictwo UMCS, Lublin, 2007, s. 201–338.
- 36 Kloczkowski, op.cit., s. 13
- 37 L. Ehrlich, *Wstęp do nauki o stosunkach międzynarodowych*, Księgarnia Stefana Kamińskiego, Kraków 1947. Por.: T. Pugacewicz, „Dorobek badawczy i organizacyjny Ludwika Ehrlicha na tle rozwoju nauki o stosunkach międzynarodowych w Polsce do 1950 roku” [w:] D. Mikulska-Wójtowicz [red.], *Przeszłość – Teraźniejszość – Przyszłość. Problemy badawcze młodych politologów*, Kraków 2010: 133–143 oraz T. Pugacewicz, „Ludwik Ehrlich (1889–1968) – prekursor nauki o stosunkach międzynarodowych w Polsce”, *Politeja* 17 (2011):173–202.
- 38 E. J. Pałyga, „Ideologiczne aspekty funkcji stosunków międzynarodowych”, [w:] J. Kukułka, E. J. Pałyga, *Teoretyczne problemy stosunków międzynarodowych*, Międzyresortowa Badawcza Grupa Tematyczna MR III.3.7., Warszawa 1977, s. 69.
- 39 E. J. Pałyga, „Wielostronna współpraca nauk politycznych jako dyscypliny akademickiej w różnych krajach w ćwierćwieczu 1948–72 (zamiast wprowadzenia), [w:] *Nauki polityczne jako dyscyplina akademicka w różnych krajach (po II wojnie światowej). Wybór publikacji polskich z lat 1967–80*, Centralny Ośrodek Metodyczny Studiów Nauk Politycznych, Warszawa 1982, s. XI–XXI.
- 40 L. Pastusiak, „Teorie stosunków międzynarodowych w Stanach Zjednoczonych”, *Sprawy Międzynarodowe* 1965, nr 3, s. 145–56. Zob także: L. Pastusiak, „Amerykańska koncepcja nauki politycznej”, *Studia Nauk Politycznych* t. 4, 1970, s. 265–72.
- 41 R. Bierzanek, „Spory o metodę w nauce o stosunkach międzynarodowych na Zachodzie”, *Sprawy Międzynarodowe* nr 3 (228), t. XXIV, 1971, s. 19–30.
- 42 R. Bierzanek, *Współczesne stosunki międzynarodowe*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1972, s. 101–3.
- 43 J. J. Wiatr, „Socjologia stosunków międzynarodowych - możliwości nieistniejącej poddyscypliny”, *Studia Nauk Politycznych*, 1972, nr 3, s. 103. Zob. także J. J. Wiatr, „Socjologiczne ujęcie stosunków międzynarodowych”, *Studia Nauk Politycznych*, 1969, nr 3.
- 44 W. J. Szczepański, „Teoria polityki a teoria stosunków międzynarodowych (niektóre postulaty metodologiczne)”, [w:] E. J. Pałyga, W. J. Szczepański [red.], *Teoria polityki i stosunków międzynarodowych (niektóre problemy)*, Międzyresortowa Badawcza Grupa Tematyczna MR III.3.7, Centralny Ośrodek Metodyczny Studiów Nauk Politycznych, Warszawa 1979, s. 117–8 (117–32).
- 45 L. Pastusiak, *Komputery a polityka. Szkice o teoretycznych i metodologicznych zagadnieniach stosunków międzynarodowych*, Wiedza Powszechna 1975.
- 46 Ibidem, s. 34–5.
- 47 Ibidem, s. 47–48. Zob. także: L. Pastusiak, *International Relations Studies in Poland*, PISM, Warszawa 1989, L. Pastusiak [red.], *National Context of International Relations Studies*, Polish Institute of International Affairs, Warsaw 1990.
- 48 A. Prystrom, *Nurt «realizmu politycznego» w amerykańskiej doktrynie polityki zagranicznej*, praca doktorska napisana pod kierunkiem prof. Franciszka Ryszki, Instytut Nauk Politycznych, Uniwersytet Warszawski, Warszawa 1974.
- 49 E. J. Pałyga, *Organizacja i kierunki zespołowych badań w zakresie metodologii i teorii stosunków międzynarodowych (1976–80)*, J. Kukułka, E. J. Pałyga, *Kategorie nauki*

- o stosunkach międzynarodowych, Międzyresortowa Naukowo-Badawcza Grupa Tematyczna MR III.3.7., IGKR SGPiS, Warszawa 1978, s. 159.
- 50 E.J. Pałyga, *Organizacja i kierunki zespołowych badań w zakresie metodologii i teorii stosunków międzynarodowych (1976–80)*, J. Kukułka, E.J. Pałyga, *Kategorie nauki o stosunkach międzynarodowych*, Międzyresortowa Naukowo-Badawcza Grupa Tematyczna MR III.3.7., IGKR SGPiS, Warszawa 1978, s. 160–3.
- 51 E.J. Pałyga, Janusz Symonides, *Marksistowska nauka stosunków międzynarodowych (pojęcia–terminy–kategorie)*, Międzyresortowa Naukowo-Badawcza Grupa Tematyczna MR III.3.7., Warszawa 1979.
- 52 J. Kukułka, *Współpraca polityczna państw wspólnoty socjalistycznej*, Państwowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1976.
- 53 Pozostałe części to: analiza systemowa, analiza strategiczna i analiza prognostyczna. J. Kukułka, *Wprowadzenie do teorii stosunków międzynarodowych*, Centralny Ośrodek Metodyczny Studiów Nauk Politycznych, Warszawa 1976.
- 54 J. Kukułka, *Problemy Teorii Stosunków Międzynarodowych*, Warszawa 1978. W pracy tej Hoffmann jest obok Jamesa Rosenau'a najczęściej cytowanym zachodnim teoretykiem, częściej niż np. H. Morgenthau. Z kolei Kenneth Waltz nie jest przywołany ani razu, czego jednak wytłumaczeniem jest fakt, że w czasie tym nie wyszła jeszcze *Theory of International Politics* Waltza.
- 55 M.E. Haliżak, „Kategorie szkoły «realizmu politycznego»”, [w:] J. Kukułka i E.J. Pałyga, *Kategorie nauki o stosunkach międzynarodowych*, Międzyresortowa Badawcza Grupa Tematyczna MR III.3.7., IGKR SGPiS, Warszawa 1978, s. 13–40.
- 56 E. Sadowski, „Kategorie szkoły behawioryzmu amerykańskiego”, [w:] J. Kukułka i E.J. Pałyga, *Kategorie nauki o stosunkach międzynarodowych*, Międzyresortowa Badawcza Grupa Tematyczna MR III.3.7., IGKR SGPiS, Warszawa 1978, s. 41–62.
- 57 Są to: neobehawioryzm amerykański – Paweł Soroka, szkoła brytyjska – Stanisław Bieleń, szkoła francuska Raymonda Arona – Stanisław Musiał, szkoła zachodnio-niemiecka – Stanisław Sulowski i Waldemar Świrgoń oraz szkoła radziecka – Andrzej Polackiewicz.
- 58 L. Weres, „Amerykański model nauki o stosunkach międzynarodowych”, *Przegląd Zachodni* 1972, t. I, s. 184; Leszek Weres, „Modele sformalizowanej sytuacji konfliktowej oraz postulat racjonalności decydowania w teorii stosunków międzynarodowych”, [w:] E. J. Pałyga, J. Symonides [red.], *Teoretyczne problemy polityki zagranicznej*, Międzyresortowa Badawcza Grupa Tematyczna MR III.3.7., IGKR SGPiS, Warszawa 1978, s. 163–75; L. Weres, „Racjonalność decydowania w teorii stosunków międzynarodowych - przykład z teorii gier”, *Przegląd Stosunków Międzynarodowych* 1977, nr 3, s. III i n.
- 59 E. Sadowski, „Teoria ról międzynarodowych w nauce anglosaskiej”, [w:] *I Sympozjum doktorantów. Rozprawy z roku akademickiego 1975/1976*, Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych, Uniwersytet Warszawski, Warszawa 1976, s. 95–6.
- 60 W. Kostecki, „Stosunki międzynarodowe jako stosunki społeczne (W świetle polskiej literatury przedmiotu z lat 70-tych)”, [w:] E. J. Pałyga, W. J. Szczepański [red.], *Teoria polityki i stosunków międzynarodowych (niektóre problemy)*, Międzyresortowa Badawcza Grupa Tematyczna MR III.3.7., Centralny Ośrodek Metodyczny Studiów Nauk Politycznych, Warszawa 1979, s. 177, (177–88).

- 61 J. Kukułka [red.], *Koncepcje i działania państw socjalistycznych na rzecz nowego ładu w stosunkach międzynarodowych*, ISM UW i IKS PAN, Warszawa 1988.
- 62 Z. J. Pietraś, „Ewolucja amerykańskich teorii stosunków międzynarodowych”, *Sprawy Międzynarodowe*, 1977, nr 1, s. 104–5.
- 63 Z. J. Pietraś, *Podstawy teorii stosunków międzynarodowych*, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Międzyuczelniany Instytut Nauk Politycznych, Lublin 1986.
- 64 R. Kuźniar, „Znaczenie badania procesów internacjonalizacji dla rozwoju nauki o stosunkach międzynarodowych”, [w:] J. Kukułka [red.], *Internacjonalizacja życia narodów i państw*, ISM UW, Warszawa 1991, s. 93–100.
- 65 J. Czaputowicz, „Theory or Practice? The State of International Relations in Poland”, *European Political Science* 11, 2012, s. 196–212.
- 66 R. Kuźniar, op.cit., s. 95.
- 67 A. Gałganek, *Zmiana w globalnym systemie międzynarodowym. Supercykle i wojna hegemoniczna*, UAM, Poznań 1992.
- 68 S. Bieleń, „Polaryzacja w praktyce i teorii stosunków międzynarodowych po II wojnie światowej”, [w:] *Historia. Polityka. Stosunki międzynarodowe, Księga jubileuszowa na 65-lecie Józefa Kukułki*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 1994, s. 33–43.
- 69 S. P. Sałajczyk, „Teoretyczne wizje rzeczywistości międzynarodowej”, *Stosunki Międzynarodowe* nr 17, (1995) s. 35–61.
- 70 J. Czaputowicz, *System czy nieład? Bezpieczeństwo europejskie u progu XXI wieku*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1998.
- 71 R. Zięba, *Instytucjonalizacja bezpieczeństwa europejskiego*, Wydawnictwo Scholar, Warszawa 1999.
- 72 D. Kondrakiewicz, *Systemy równowagi sił w stosunkach międzynarodowych*, Lublin 1999, UMCS.
- 73 J. Bryła, *Sfery wpływów w stosunkach międzynarodowych. Aspekty teoretyczne i praktyczne na przykładzie mocarstw*, Wydawnictwo Naukowe Instytutu Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM, Poznań 2002.
- 74 T. Łoś-Nowak, „Paradygmat realistyczny projekcji porządku międzynarodowego w XXI wieku”, [w:] R. Kuźniar [red.] *Porządek międzynarodowy u progu XXI wieku. Wizje-koncepcje-paradygmaty*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2005, s. 21–58.
- 75 A. Dybczyński, „Teoria powstawania sojuszy i realistyczna wizja środowiska międzynarodowego”, [w:] R. Kuźniar [red.] *Porządek międzynarodowy u progu XXI wieku. Wizje-koncepcje-paradygmaty*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2005, s. 644–56.
- 76 J. Kukułka, *Teoria stosunków międzynarodowych*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2000.
- 77 T. Łoś-Nowak, *Stosunki międzynarodowe. Teorie, systemy, uczestnicy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2000.
- 78 J. Czaputowicz, *Teoria stosunków międzynarodowych. Krytyka i systematyzacja*, Wydawnictwo naukowe PWN, Warszawa 2007.
- 79 A. Wojciuk, *Dylemat potęgi. Praktyczna teoria stosunków międzynarodowych*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego WUW, Warszawa 2010.
- 80 Na temat innych charakterystyk polskiej NSM wynikających z badania zob.: J. Czaputowicz, A. Wojciuk, „IR Scholarship in Poland: The State of the Discipline Twen-

- ty-five Years after the Transition to Democracy”, *Journal of International Relations and Development* 2014, w druku.
- 81 J. Long, D. Maliniak, S. Peterson, M.J. Tierney, *Teaching and Research in International Politics: Surveying Trends in Faculty Opinion and Publishing*, paper prepared for 2005 46th Annual Convention of the International Studies Association, March 1–5, 2005 Honolulu, Hawaii. Badacze przeprowadzili analizę artykułów w dwunastu następujących pismach: *American Political Science Review*, *American Journal of Political Science*, *British Journal of Political Science*, *European Journal of International Relations*, *International Organization*, *International Security*, *International Studies Quarterly*, *Journal of Conflict Resolution*, *Journal of Peace Research*, *Journal of Politics*, *Security Studies* oraz *World Politics*.
- 82 W badaniu zostały zidentyfikowane także takie podejścia teoretyczne jak konstruktywizm, liberalizm, marksizm, feminizm, Szkoła Angielska, podejścia kulturowe, geopolityka, socjologia historyczna, teorie integracji europejskiej oraz kwestie metateoretyczne.
- 83 D. Maliniak, S. Peterson, M.J. Tierney, *TRIP Around the World: Teaching, Research, and Policy Views of International Relations Faculty in 20 Countries*, The College of William and Mary 2012, s. 49.
- 84 Por. P. Drulák, „Going Native? The discipline of IR in Central and Eastern Europe”, *Przegląd Europejski* 2013, nr 1 (27), s. 10–4, S. Guzzini, „The Periphery Starts in Our Heads”, *Przegląd Europejski* 2013, nr 1 (27), s. 14–8, K.E. Jørgensen, „Choosing Directions at Central and Eastern European Crossroads”, *Przegląd Europejski* 2013, nr 1 (27), s. 18–22.